

# KAMIONECKIE NOWINKI

Czerwiec 2023 / Nr 2



GAZETKA  
SZKOLNA



## O NAS I O INICJATYWIE

„Kamionckie Nowinki” to gazetka tworzona przez uczniów i dla uczniów, pod czujnym okiem nauczycieli. Podczas pracy nad layoutem gazetki próbujemy nie popełniać żadnych błędów, a w kwestii stylu podejmujemy starania, tak aby layout był zachęcający i w miarę możliwości nowoczesny.

Do powstania tej oto gazetki przyczyniło się kilkunastu uczniów i dwie nauczycielki języka polskiego: pani **Irmina Gajewicz** oraz pani **Paulina Wilczewska**.

## NOWA ERA W SZKOLE W KAMIONKACH!



Nasza gazetka to pewna nowa era w dziejach szkoły, pierwsze wydanie gazetki szkolnej po około 4 latach, ale jednak tworzone inaczej, z innym układem, a co najważniejsze - tworzone przez zupełnie inne osoby.

Zapraszamy do lektury!

## W TYM WYDANIU:

### WYWIADY ZE ZNANYMI OSOBAMI

Wywiad z paniami Wicedyrektorkami, p. Małgorzatą Baraniak oraz p. Hanną Gajdek-Szafrańską

### AKTUALNOŚCI

Między innymi Dzień Piżamy oraz wspomnienie o Wisławie Szymborskiej

### NAUKA OCZAMI UCZNIÓW

Quizy z lektur szkolnych oraz nieszablonowe zadania matematyczne

### SKŁAD ZESPOŁU:

**Redaktor Naczelny - Jakub Stępiński,**  
**Zastępca: Wiktor Andrzejewski,**  
**redaktorzy: Michalina Poterska,**  
**Kimberly Kruger, Helena Fruba,**  
**Matylda Dźwig, Barbara Prędką,**  
**Larysa Stranz, Maja Lewicka, Amelia**  
**Przychodzka, Nina Mikołajczak,**  
**Laura Książkiewicz**

Chcesz do nas dołączyć? Pisz na adres:  
[gazetkaszkolna.kamionki@gmail.com](mailto:gazetkaszkolna.kamionki@gmail.com)

# Wywiad z panią wicedyrektor Hanną Gajdek - Szafrąską

**DzSp:** Dzień dobry. Będziemy zadawać pytania o różnej tematyce, m.in. o szkole. Zatem zaczniemy. Jak wspomina pani pierwszy rok swojej pracy?

**PD:** Byłam przerażona. Zaczynałam pracę dosyć wcześnie, ponieważ pracowałam już na piątym roku studiów.

**DzSp:** To szybko bardzo.

**PD:** Czyli pracowałam, kończyłam studia i to było dosyć trudne. Poza tym, to była dla mnie wielka nowość, że bałam się. Dlatego, że moja pierwsza praca to była szkoła średnia. I tam uczniowie szkoły średniej byli zaledwie kilka lat młodsi ode mnie. Dzieliła nas różnica tak naprawdę z tymi najstarszymi zaledwie 5 lat. Czyli to w zasadzie byli moi rówieśnicy. Granica wieku wówczas się zaciera, to tak, jakbym była ich koleżanką, a oni musieli mnie jednak słuchać, musiałam im tę wiedzę przekazywać. Dlatego to wszystko było takie trudne, ale okazało się, że nie musiałam się niczego bać, że praca mi się bardzo spodobała. W ten sposób minęło już 35 lat.

**DzSp:** To bardzo długo. Czy pamięta Pani najzabawniejszą sytuację, jaka się pani przydarzyła?

**PD:** Takich sytuacji było sporo, bo w każdej pracy jest tej radości wiele, ale także jest dużo trudnych momentów. Mogę Wam opowiedzieć o dwóch takich sytuacjach, które były dla mnie zabawne, ale równocześnie wyciągnęłam z nich naukę dla siebie. Pierwsza sytuacja to była taka, kiedy właśnie w tej szkole, w której zaczynałam pracę, uczniowie postanowili na Prima Aprilis zrobić mi żart, że to oni będą prowadzić lekcje, ale będą absolutnie mnie naśladować; czyli nie będą udawać po prostu jakiejś tam nauczycielki, tylko będą konkretnie mnie naśladować i powiem Wam, że uśmiełam się w tej sytuacji bardzo, bo to było śmieszne tak zobaczyć siebie, ale z drugiej strony, jak zobaczyłam ich oczami siebie, to stwierdziłam: O Matko Boska, co ja takiego wyprawiam.



Właśnie jak prowadzę lekcje to dużo mówię, ale też dużo macham, więc nauczyłam się w ten sposób taki zabawny, przekazali mi pewne moje zachowania, no i to była ta nauka. A druga sytuacja; dzisiaj jak na to spoglądam, to to się z tego śmieję, ale jak wtedy to przeżywałam, to był to dla prawdziwy horror. Już byłam wicedyrektorem w szkole i wyobraźcie sobie, że nauczyciele musieli mi przynosić dokumenty, tak to bywa w szkole i w pracy dyrektora.

Modne wówczas były zmazywalne długopisy i ci nauczyciele też wypisywali mi te dokumenty tymi zmazywalnymi długopisami i ja zebrawszy wszystkie dokumenty położyłam je na parapecie w pokoju, w którym urzędowałam, było bardzo gorąco, to był taki bardzo ciepły dzień, a nie wiem, czy wiecie, pod wpływem gorąca, długopisy zmazuja się.

Wszystko mi zniknęło, dla mnie to był horror. Wszystkie dokumenty, od wszystkich nauczycieli dostałam, po prostu okazały się być zwykłymi pustymi kartkami. Ja wtedy nie wiedziałam, czy mam się śmiać, czy płakać. Myślałam, co ja mam robić, ale na szczęście kto przyszedł z pomocą? Uczniowie. Powiedzieli mi, że jeśli wsadzę te kartki, z których zniknął mi ten długopis do lodówki, do zamrażarki, to wówczas wszystko pojawi się. Wyobraźcie sobie, że tak zrobiłam i wszystko wróciło, więc dzisiaj to jest dla mnie zabawne, wtedy to był horror, ale znowu taka sytuacja, kiedy od uczniów się nauczyłam czegoś.

# Wywiad z panią wicedyrektor Hanną Gajdek - Szafrąńską

**DzSp:** A teraz przejdźmy do pytań dotyczących naszej szkoły; co jest według pani najsilniejszą stroną naszej szkoły?

**PD:** Myślę, że najsilniejszą stroną naszej szkoły są dwa elementy: to na pewno są wspaniali uczniowie, fajne dzieciaki których jest wiele w tej szkole, ale także wyjątkowi nauczyciele, czyli dobrzy, właściwie uczący czy dobrze traktujący uczniów. I takich ludzi w naszej szkole widzę, tak samo jak wielu fantastycznych uczniów.

**DzSp:** A jaką cechę najbardziej ceni pani właśnie u uczniów?

**PD:** U uczniów cenię kreatywność, taką samodzielność w działaniu i upór w dążeniu do celu. Bardzo mi się podoba wasza. To, że jesteście takimi uczniami, którzy wykonują taką pracę, jaką w tej chwili wykonujecie, macie pasję. Zabraliście się za rzecz ogromną, czyli redagowanie gazetki i macie taką odwagę, żeby przyjąć, czyli jesteście kreatywni, obowiązkowi.

**DzSp:** Co sądzi pani o dzwonekach szkolnych i kto je w ogóle wybiera?

**PD:** Trochę my z panią dyrektor Baraniak jesteśmy za to odpowiedzialne, bo to jest nasza inicjatywa, żeby nie było takiego dzwonka który was przerazi lub jest takim ostrym dźwiękiem, jak to jest w każdej szkole. Wydawało się nam, że dzwonek powinien was wprowadzić w dobry nastrój, zarówno pod koniec lekcji, jak i na początku. Staramy się, żeby te dzwonki miały jakieś znaczenie. Tak naprawdę więcej do powiedzenia ma tu pani dyrektor Baraniak, ponieważ jest z wykształcenia muzykiem, w związku z tym zna się na muzyce lepiej niż ja. Ja muzykę bardzo lubię, jednak mniej się na tym znam. Nie gram na żadnym instrumencie, pani Baraniak gra, dzięki czemu ona to wszystko umie lepiej zrobić, natomiast mi muzyka gdzieś ciągle w głowie się przewija i dużo jej słucham i te dźwięki czy słowa przychodzą mi do głowy w różnych momentach i po prostu gdzieś mnie to inspiruje, więc te dzwonki dlatego się zmieniają.

**DzSp:** Dziękujemy za inspirującą rozmowę.

**PD:** Również dziękuję.



## DZIEŃ PIŻAMY

W czwartek 9 marca w naszej szkole obchodziliśmy **Dzień Piżamy**. Tego dnia każda osoba ze społeczności naszej szkoły mogła (legalnie) przyjść do szkoły w piżamie. Celem tego wydarzenia było przełamanie "bariery wstydu" u uczniów i nie tylko. Według nas był to raczej udany eksperyment, ponieważ wiele osób spośród środowiska szkolnego tego dnia naprawdę przyszło w piżamach i nie wstydziło się tego. Stroje były różne, ale każdy był ciekawy, od szlafroków po szerokie koszulki.

**Zapraszamy do obejrzenia zdjęć!**



### BREAKING NEWS

Jeśli chcesz dołączyć do naszego zespołu, bo masz głowę pełną pomysłów, piszesz interesujące eseje lub rozprawki, a może piszesz wiersze do szuflady? Może robisz zdjęcia albo interesujesz się sportem? Może masz zupełnie inne, zaskakujące zainteresowania, to pisz na adres:

[gazetkaszkolna.kamionki@gmail.com](mailto:gazetkaszkolna.kamionki@gmail.com)



## DZIEŃ KIBICA



W dniu 16 marca 2023 roku w naszej szkole odbył się **Dzień Kibicowania Lechowi Poznań**. Wydarzenie to było zorganizowane z okazji meczu Lecha Poznań ze szwedzkim zespołem Djurgårdens IF Fotboll w 1/8 finału Ligi Konferencji Europy oraz z okazji 101. rocznicy powstania poznańskiego klubu, która miała miejsce 19 marca. Większość uczniów tego dnia ubranych było w barwy Lecha. Nie zabrakło wśród nich prawdziwych fanów klubu z założonymi na szyjach szalami Lecha. Przez część dnia uczniowie szykowali się do odśpiewania hymnu poznańskiego klubu, a na przerwie o godzinie 13:30 zorganizowane zostało uroczyste odśpiewanie go przez chętnych fanów z naszej szkoły. Zdecydowanie można powiedzieć, że był to dzień pełen wrażeń!



**Zapraszamy do obejrzenia zdjęć!**



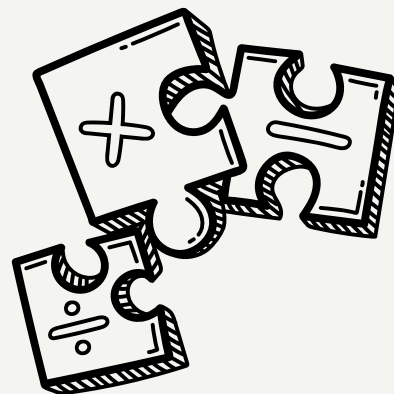
Ten dział będzie skupiać się na zadaniach matematycznych robionych przez nas (uczniów) pod okiem nauczycieli matematyki, ale że jest to gazetka dla wszystkich, to będziemy publikować je w 3 kategoriach:

**ŁATWE** (klasy 1-3)

**TRUDNIEJSZE** (klasy 4-6)

**EKSTREMALNE** (klasy 7-8)

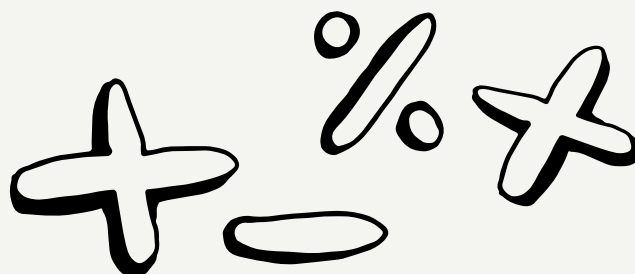
I mamy pewną podpowiedź: używajcie swoich umiejętności i tego czego nauczyliście się na lekcjach – to jak rozwiążecie dane zadanie, pokaże, czy uważaliście na lekcjach...



1. Piotr ma do szkoły 800 metrów, a Mateusz 650. Obydwaj jeżdżą do szkoły na hulajnogach. Droga Mateusza do szkoły jest polna, a Piotra asfaltowa, dzięki czemu Piotr jedzie do szkoły średnio 2km/h szybciej od swojego kolegi. Mateusz jedzie średnio 8km/h. Który z chłopaków szybciej dojedzie do szkoły?

2. Bartek ma 10 lat, a jego siostra Jagna jest od niego o 2 lata młodsza. Ile lat będą mieli razem za 3 lata?

3. Jacek dostał do szkoły  $\frac{3}{4}$  jabłka, jego brat Mateusz 1,2 jabłka, a ich siostry Maja i Gaja po 1,5 pomarańczy. Ile jabłek dostało łącznie rodzeństwo?



$$x = \frac{-b \pm \sqrt{b^2 - 4ac}}{2a}$$

4. Piotr dostał od cici 155 złotych. Pierwszego dnia wydał w automacie 15 złotych. Następnego dnia mama wysłała go do sklepu żeby na swoje urodziny kupić 651g cukierków kosztujących 12,49zł za kilogram. Przy kasie kasjerka powiedziała mu, że za każdy gram powyżej pół kilograma zostanie 15% rabatu. Ile zapłacił za cukierki? Ile pieniędzy zostało mu?

$$ax^2 + bx + c = 0$$

# Wywiad z panią wicedyrektor Małgorzatą Baraniak

**DzSp:** Czy lubi Pani swoją pracę?

**Pani Wicedyrektor:** Oczywiście, że lubię swoją pracę. Pracuję już bardzo długo nie tylko jako wicedyrektor, bo wcześniej pracowałam dosyć długo w klasach od 1 do 3 i w gimnazjum. Gdybym nie lubiła swojej pracy, to pewnie by mnie tutaj nie było.

**DzSp:** Co należy do pani obowiązków?

**Pani Wicedyrektor:** Rozmawiam przez telefon w ważnych sprawach związanych z tym, co uczniowie mogą robić poza lekcjami i jeszcze z czego mogą skorzystać, ale głównie mam funkcję wicedyrektora, czyli zastępcy dyrektora. Współpracuję ściśle z Panem Dyrektorem i z drugą Panią Wicedyrektor. Naszym zadaniem jest dbanie o to, żeby dobrze zaplanować pracę szkoły i żeby potem to wszystko dobrze funkcjonowało. Musimy nad tym czuwać i na przykład jak ktoś zachoruje albo dzieje się coś takiego, co zaburza ten plan, musimy działać, żeby nikt na tym nie ucierpiał.

**DzSp:** Jak długo jest Pani wicedyrektorem naszej szkoły?

**Pani Wicedyrektor:** Jestem wicedyrektorem od początku istnienia tej szkoły, czyli 8 lat.

**DzSp:** Pracuje Pani w szkole od początku jej istnienia. Jakie pani zauważyła w niej zmiany?

**Pani Wicedyrektor:** Zmieniło się bardzo dużo. W pierwszy dzień mojej pracy było otwarcie szkoły, ale zanim to nastąpiło, to trzeba było ją przygotować do tego, żeby mogła w ogóle przyjąć dzieci. Więc ja pojawiłam się tutaj na trzy miesiące przed otwarciem szkoły, kiedy ten budynek był pusty i jeszcze nie było w nim mebli. Trzeba było wszystko od początku zorganizować. Teraz jak pomyślę sobie, jak to wyglądało na początku, to jest dużo zmian, bo pojawiły się różne sprzęty, całe wyposażenie. Ale też pojawili się ludzie. Przede wszystkim dzieci, bo one są najważniejsze, ale też nauczyciele i obsługa. Mamy prawie tysiąc uczniów, a na początku, kiedy uruchamiali szkołę, to było tych uczniów pięciuset.



**DzSp:** Czy Pani praca jest stresująca?

**Pani Wicedyrektor:** Myślę, że tak, ale już się do tego przyzwyczaiłam i wiem, jak sobie z tym radzić. Natomiast bywają takie momenty, że trzeba naprawdę być opanowanym, żeby nie popaść w panikę i żeby podejmować takie decyzje, które nikomu nie będą szkodliwy, ale pomogąły.

**DzSp:** Jakiego przedmiotu Pani uczyła?

**Pani Wicedyrektor:** Tak jak wam wspominałam, uczyłam w klasach od 1 do 3, bo takie zdobyłam wykształcenie. I bardzo długo pracowałam z najmłodszymi dziećmi. Później jeszcze zdobyłam dodatkowe kwalifikacje do nauczania muzyki, ponieważ jako dziecko chodziłam do szkoły muzycznej. Miałam lekcje gry na pianinie i sama nauczyłam się grać na gitarze. Zawsze interesowała mnie muzyka szeroko pojęta. Dlatego podjęłam studia podyplomowe i uczyłam potem przez długi czas młodsze dzieci, ale również w klasach 4-6, a potem jeszcze w klasach gimnazjalnych prowadziłam zajęcia z muzyki.

**DzSp:** Czy obecnie Pani prowadzi lekcje?

**Pani Wicedyrektor:** Teraz akurat nie prowadzę, ale zawsze jest mi miło, jak mam okazję prowadzić zajęcia i tego mi teraz brakuje.

**DzSp:** Jaki był Pani ulubiony przedmiot w szkole? Dlaczego?

**Pani Wicedyrektor:** Powiedźcie mi, czy się domyślacie, jaki przedmiot najbardziej lubię?

**DzSp:** MUZYKĘ!

# Wywiad z panią wicedyrektor Małgorzatą Baraniak

**Pani Wicedyrektor:** Tak, w szkole podstawowej miałam do czynienia z muzyką. Wtedy jeszcze nie było przedmiotu muzyka. Ja już wtedy uczęszczałam na zajęcia muzyczne. Poznawałam tajniki muzyki, byłam zawsze umuzykalniona. Dopiero w trzeciej klasie muzyka wchodziła jako przedmiot, to ja już wtedy się nie mogłam doczekać, kiedy będę mogła w tych lekcjach uczestniczyć. Później, kiedy skończyłam szkołę podstawową, a interesowały mnie różne rzeczy, to poszłam do liceum i wybrałam profil matematyczno-fizyczny z rozszerzoną matematyką i rozszerzonymi naukami ścisłymi. Ale miałam fantastyczną polonistkę i tam po prostu pokochałam język polski.

**DzSp:** Jakiego pani nie lubi przedmiotu w szkole?

**Pani Wicedyrektor:** Nie było takiego przedmiotu, którego nie lubiałam.

**DzSp:** Jakie jest Pani hobby?

**Pani Wicedyrektor:** Jeśli chodzi o moje hobby to jest ono związane z muzyką. Do tej pory wszystko, co jest muzyczne, bardzo mnie interesuje. Zawsze staram się uczestniczyć w różnych wydarzeniach muzycznych, jakie się odbywają. Często jeżdżę na różne koncerty, na przykład muzyki rockowej.

**DzSp:** Czy lubi Pani czytać książki?

**Pani Wicedyrektor:** Lubię czytać książki. Zwykle są to książki obyczajowe, ale zawsze nawiązujące do wydarzeń historycznych.

**DzSp:** Jak to się stało że zdecydowała się Pani zostać wicedyrektorem?

**Pani Wicedyrektor:** 8 lat jestem wicedyrektorem – od początku tej szkoły. Dowiedziałam się, że tutaj powstaje nowa szkoła. Pomyślałam sobie, że może coś bym zmieniła w swoim życiu zawodowym i wykorzystała swoje doświadczenie, które zdobyłam w poprzedniej szkole i że pomogę w organizacji nowej placówki.

**DzSp:** Co ceni Pani w uczniach?

**Pani Wicedyrektor:** Cenię w tych najmłodszych uczniach to, że oni mają taką naturalną, nie zaburzoną potrzebę poznawania świata. Nie mówią, że znowu muszą się czegoś nauczyć albo muszą coś opanować. A czego nie lubię?

**DzSp:** Tak.

**Pani Wicedyrektor:** Najbardziej irytujące dla mnie jest to, kiedy uczniowie pozują na takich cynicznych i sztywnych z kogoś „cwaniaczków”. Tego najbardziej w nich nie lubię.

**DzSp:** Czy ma Pani jakieś wskazówki dla uczniów dotyczące nauki?

**Pani Wicedyrektor:** Wiąże to się z tym, co mówiłam wcześniej – żeby znaleźli w sobie taką świadomość, żeby umieli znaleźć w sobie coś, co będzie powodowało, że będą dążyli do zdobywania wiedzy czy umiejętności właśnie poprzez to, że kieruje nimi ciekawość.

**DzSp:** Co Pani zdaniem powinno być cechą każdego prawdziwego nauczyciela?

**Pani Wicedyrektor:** Powinien mieć dużo cierpliwości, empatii dla uczniów i takiego zrozumienia, że każdy uczeń jest inny i nauczyciel, który ma z nim do czynienia, musi brać to pod uwagę, że nie można wszystkich równo traktować.

**DzSp:** Czy tęskni Pani za szkołą w wakacje?

**Pani Wicedyrektor:** Ja w wakacje jestem w szkole. Mam urlop, ale nie trwa tyle, co wasze wakacje. Trwa on na przykład trzy tygodnie, więc nie zdążę zatęsknić.

**DzSp:** Jakie było najśmieszniejsze wydarzenie w szkole, które Pani zapamiętała?

**Pani Wicedyrektor:** Najzabawniejsze było takie wydarzenie, że gdy pracowałam z dziećmi na zajęciach z etyki, to zdarzyło mi się chyba ze dwa razy, że uczeń powiedział do mnie „mamo” albo „ciociu”.

**DzSp:** Uprzejmie dziękujemy za rozmowę.

**Pani Wicedyrektor:** Dziękuję bardzo.





# Wisława Szymborska - słowo o noblistce z Kórnika

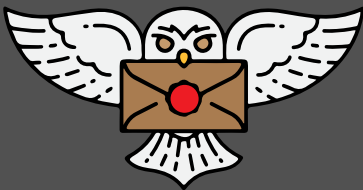
2 lipca 2023 roku obchodzimy setną rocznicę narodzin jednej z najwybitniejszych polskich pisarek, **Wisławy Szymborskiej**. Nie pisalibyśmy o niej, gdyby nie jej pochodzenie z naszych okolic. Pisarka ta urodziła się 2 lipca 1923 roku w Prowencie (obecnie część Kórnik), dokładnie w domu przy ulicy Prowent 6. Obecnie w budynku znajduje się Kórnicki Ośrodek Kultury, jednak dla upamiętnienia Szymborskiej, przed budynkiem stoi jej pomnik, a promenada przy której znajduje się KOK w 2012 roku została nazwana jej imieniem.



W czasie swojego życia poetka napisała około 350 wierszy, najpopularniejsze z nich to np. „Nic dwa razy się nie zdarza” czy „Kot w pustym mieszkaniu”. Pierwszy z wierszy doczekał się wielu muzycznych interpretacji, najbardziej znaną (według nas) jest utwór sanah „Nic dwa razy”.

Za całokształt swojej długiej pracy Wisława Szymborska otrzymała w 1996 roku Nagrodę Nobla, a w 2011 Order Orła Białego.

Pisarka zmarła we śnie 1 lutego 2012 roku w swoim mieszkaniu w Krakowie.



# QUIZ

Z LEKTURY SZKOLNEJ  
"HARRY POTTER: CZARA OGNIĄ"



1. Ilu było uczestników Turnieju Trójmagicznego?

a) trzech

b) czterech

c) sześciu

2. Kto wygrał finał Mistrzostw Świata w quidditchu?

a) Irlandia

b) Bułgaria

c) Polska

3. Jak nazywał się ten, którego imienia nie można było wymawiać?

a) Syriusz Black

b) Voldemort

c) Barty Crouch

4. Kto był 2 uczestnikiem Turnieju z Hogwarty?

a) Wiktor Krum

b) Fleur Delacour

c) Harry Potter

5. Kto jest dyrektorem Durmstrangu?

a) "Szalonacci" Moody

b) profesor Karkarow

c) Rubeus Hagrid

6. Z kim Harry poszedł na bal?

a) z Parvati Patil

b) z Fleur Delacour

c) z Cho Chang

7. W co mogła zamienić się Rita Skeeter?

a) w smoka

b) w żuka

c) w nic

8. Jaki skrót posiada organizacja Hermiony?

a) KESZ

b) PRESZ

c) WESZ

9. Kto wygrał Turniej Trójmagiczny?

a) Harry Potter

b) Cedrik Diggory

c) Wiktor Krum